



Cześć Moi Drodzy,

No to rozpoczęliśmy rajd przez przyjemne dni.
Mikołajki już za nami – ciekawe kto dostał różgę, a kto coś
trochę fajniejszego?
Warto wyciągnąć wnioski! :)

Kolejny przystanek to Wigilia, a zaraz potem najbardziej
magiczne święta ze wszystkich – Boże Narodzenie ze swoją
ciepłą, rodzinną atmosferą, choinką i prezentami. Nie wiem
jak Wy, ale ja już się nie mogę doczekać (prezentów
oczywiście).

Po świętach chwilka odpoczynku i zaraz Nowy Rok. Poprzedzi go Sylwester, który w tym roku
będzie pewnie nieco inny niż w poprzednich latach, ale nadal wesoły. Będziemy przecież żegnać
rok, w którym pojawiła się pandemia, a witać rok, w którym została poproszona o „opuszczenie
pomieszczenia”. Jestem przekonany, że opracowane już szczepionki wyprowadzą wirusa z
naszego świata na dobre.

Przy okazji, pamiętajcie proszę o naszych „mniejszych braciach”. Sylwester to dla zwierzaków
bardzo traumatyczna noc i może warto powstrzymać się od strzałów, rac i sztucznych ogni? To
byłby dobry uczynek. :)

Jak poprzednio, w temacie wirusa mam tylko do powiedzenia: dystans, dezynfekcja i maseczki. No
może jeszcze dodam, że widziałem go jak pakuje walizki i szykuje się do wyjazdu. W zaufaniu
powiem Wam, że nie będę mu machał tylko kopnę go w.....Wy już chyba wiecie w co. ;)

Wszystkiego najlepszego, zdrowia i pogody ducha
Jacek Czyżewicz